



Jak literatura popularna kształtuje gust i potrzeby współczesnego społeczeństwa?

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Schemat](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Tadeusz Żabski, *Literatura popularna*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, Wrocław 2006, s. 310.
- Źródło: Agnieszka Fulińska, *Dlaczego literatura popularna jest popularna*, [w:] „*Teksty Drugie*”, t. 4, 2003, s. 62.
- Źródło: Helena Mniszkówna, *Trędowata*, Gdańsk 2000, s. 4–5.
- Źródło: Tadeusz Dołęga Mostowicz, *Znachor. Profesor Wilczur*, Łódź 1988, s. 63–64.
- Źródło: Andrzej Sapkowski, *Krew elfów*, Warszawa 2001, s. 13–14.



Jak literatura popularna kształtuje gust i potrzeby współczesnego społeczeństwa?

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

W tradycyjnej humanistyce nazywa się ją mianem „tej trzeciej”, obok dzieł literatury wysokiej oraz tekstów folklorystycznych, czyli literatury ludowej. Tak mógłby wyglądać idealny podział dzieł oraz ich odbiorców tworzących wspólnie kulturę masową. Niestety, dynamiczne metamorfozy mediów w wieku XX, powstanie nowoczesnego marketingu literackiego, wreszcie kultury **konwergencji** i **kultury 2.0** zagmatwały tę sytuację. Pojawiła się „ta czwarta” – literatura komercyjna, rezygnująca z aspiracji literackich, twórczość mechanicznie reprodukująca schematy narracyjne, a uprawiana przez zawodowych writerów. Z czasem pojawiła się również „ta piąta” – społecznościowa literatura **fandomów**.

Twoje cele

- Scharakteryzujesz cechy literatury popularnej.
- Poznasz gatunki, które należą do tej odmiany literatury.
- Wyjaśnisz, na czym polega rola archetypów w tworzeniu znaczeń uniwersalnych.
- Dokonasz interpretacji fragmentów utworów należących do literatury popularnej.
- Zdecydujesz, czy literatura popularna może kształtować dobry gust czytelniczy.

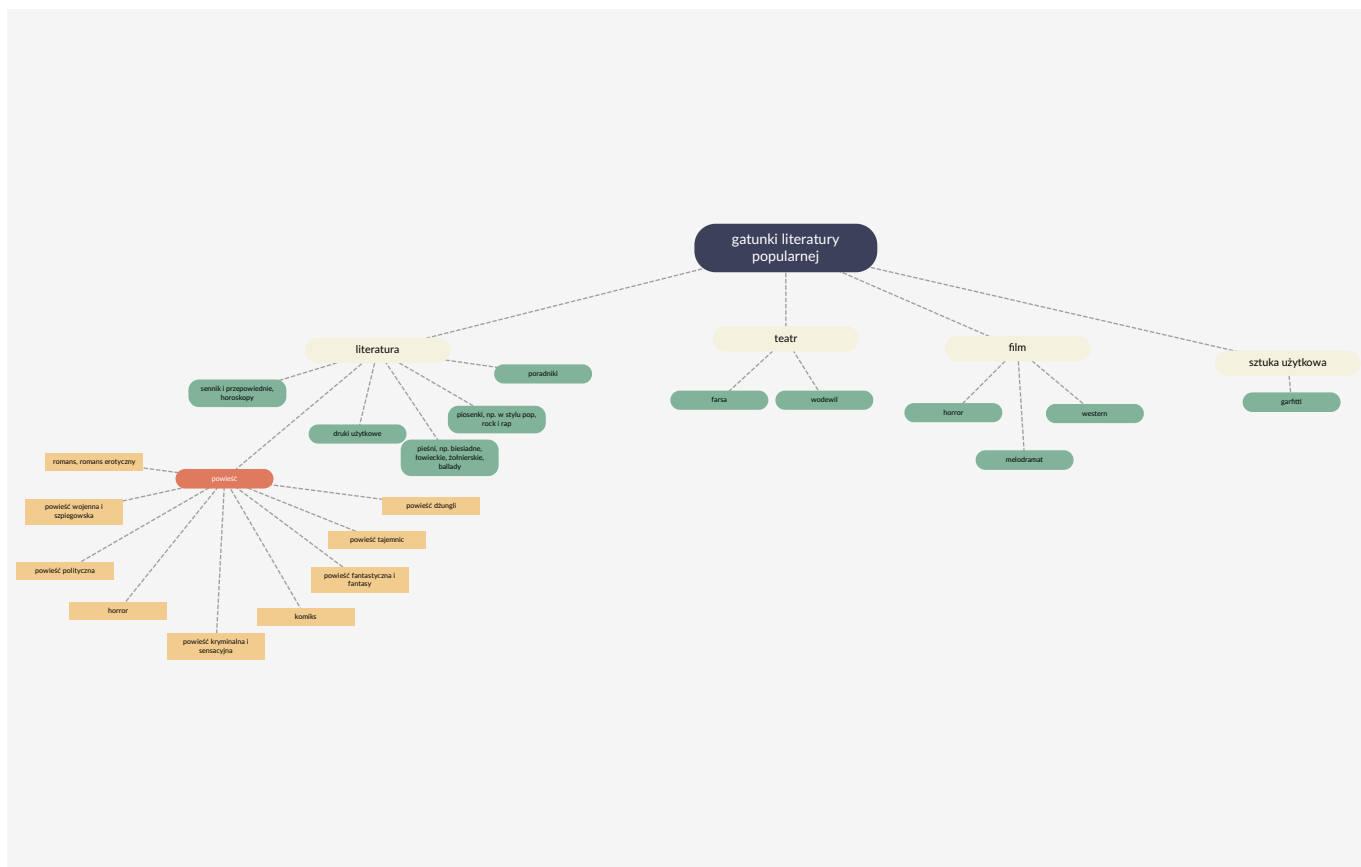
Przeczytaj

Kłopoty z klasyfikacją

Początki nowoczesnej literatury popularnej datuje się na przełom XVIII i XIX wieku, czyli epokę wielkiej rewolucji przemysłowej, która skutkowałą wzrostem czytelnictwa, nowoczesnym, wysokonakładowym drukiem oraz samookreśleniem się nowożytnej publiczności mediów – najpierw proletariatu (XIX w.), potem konsumentów (XX w.), wreszcie **prosumentów** (współcześnie). Były to publiczności uwikłane w dynamiczne przemiany społeczne i polityczne, które literatura popularna dostrzegała i utrzymywała na kartach książek. Jej cechy charakterystyczne to: uproszczenie fabuły i posługiwanie się schematami fabularnymi, zubożenie wymiaru psychologicznego przy dbałości o stylistykę i kompozycję. Wiek XX zdynamizował czytelnictwo i ukształtował literaturę masową (komercyjną), czyli produkowaną na zamówienie rynku, powielającą coraz bardziej uproszczone schematy i język literatury popularnej.

Gatunki

Tradycję gatunków literatury popularnej można wyprowadzać z obiegowych publikacji pojawiających się już w XVI wieku. Romanse sprzedawane na jarmarkach drukowano w nakładach dorównujących Biblii i żywotom świętych. W XIX wieku, jako powieść brukowa, romanse stały się gatunkiem dominującym. Powieść brukowa opierała się na nieskomplikowanej akcji i sztampowych, czarno-białych bohaterach, powielając klisze mitów, wątków i motywów. Sensacja, uproszczenie i wulgaryzacja języka oraz nieudolność językowa i narracyjna zdominowały w niej artyzm tekstów wysokich.



Mapa myśli - gatunki literatury popularnej.

Definicja słownikowa

((Tadeusz Żabski

Literatura popularna

Literatura popularna – dziedzina twórczości literackiej, obejmująca utwory przeznaczone dla szerokiego kręgu czytelników, nastawione na realizację ich potrzeb osobowościowych, na dostarczenie im rozrywki i silnych przeżyć emocjonalnych. [...] Literatura popularna często wchodzi w kontakt z wysokoartystyczną i ludową poprzez wykorzystywanie ich dorobku oraz oferowanie im własnych rozwiązań; stwarza pogranicze, na którym przynależność niektórych odmian (np. powieści historycznej, literatury fantastycznonaukowej) staje się problematyczna.

Źródło: Tadeusz Żabski, *Literatura popularna*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, Wrocław 2006, s. 310.

Biografie

Helena Mniszkówna (1878–1943). Autorka romansów sentymentalno-obyczajowych, nowel, powieści



Portret Heleny Mniszkówny

Źródło: domena publiczna.

społeczno-politycznych, biografii i baśni. W 1909 r. napisała *Trędowatą* – kultowy romans pierwszej połowy XX wieku. Wszystkie jej romanse – *Ordynat Michorowski* (1910), *Panicz* (1912), *Gehenna* (1914) – zyskały aplauz czytelników i kinomanów, ponieważ były chętnie ekranizowane. Prozę Mniszkówny dziś można by określić mianem bestsellerowej – *Trędowata* do 1939 roku miała 16 wydań.

Tadeusz

Dołęga-Mostowicz

(1898–1939). Prozaik, felietonista, dziennikarz. Autor wielu bestsellerów, który otrzymał

propozycję pracy scenarzysty w Hollywood. Debiutował głośną i bulwersującą środowiska polityczne powieścią *Kariera Nikodema Dyzmy* (1932, ekranizacja 1956, serial 1980), w której oskarżał środowiska związane z sanacją. Podobny charakter miała kolejna jego powieść *Ostatnia brygada* (1932, ekranizacja 1938). Autor pierwszego polskiego thrillera sądowego *Prokurator Alicja Horn* (wydanie i ekranizacja 1933). Bardzo szybko zekranizowano kolejne bestsellerowe powieści Dołęgi-Mostowicza – *Znachor* (1937) i *Profesor Wilczur* (1938). We

wszystkich utworach pisarz obnażał pruderię, hipokryzję i korupcję polskich elit. W jego twórczości, zaliczanej do nurtu literatury popularnej, często pojawiają się wątki romansowe, miłosne i sensacyjne, a bohaterowie dzielą się na dobrych i złych, ale warto zaznaczyć, że Dołęga-Mostowicz był wnikliwym i baczny obserwator relacji społecznych.



Tadeusz Dołęga-Mostowicz

Źródło: domena publiczna.

Andrzej Sapkowski (ur. 1948). Ekonomista z wykształcenia. Prozaik, publicysta, tłumacz. Autor kultowej sagi o wiedźminie Geralcie. Jako autor opowiadań próbował sił także w horrorze i science fiction. Debiutował w 1986 roku, publikując na łamach „Fantastyki” opowiadanie *Wiedźmin*. Chętnie bawi się tradycją literacką, konwencjami i gatunkami. Píše barwnym językiem, jego opisy bóstw i demonów są niezwykle plastyczne, nie



Andrzej Sapkowski

Źródło: Niccolò Caranti, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 4.0.

unikania scen przemocy, ale także humoru sytuacyjnego i językowego. Postać Wiedźmina z sagi o bohaterze pojawia się w kilku tomach, m.in. w *Krwi elfów* (1994), *Czasie pogardy* (1995) czy *Pani Jeziora* (1999). Najbardziej znana postać Sapkowskiego, Geralt z Rywii, została bohaterem popularnej gry komputerowej oraz filmu i serialu.

Słownik

archetyp

(gr. *arche* – początek, *typos* – typ) – 1. pierwowzór, prototyp jakiejś postaci, zdarzenia, motywu, symbolu lub schematu; 2. w psychoanalitycznej teorii C. G. Junga: wspólny wszystkim ludziom, dziedziczny wzorzec reagowania i postrzegania świata

fandom

wyraz powstał z połączenia angielskich słów *fanatic* (fan) oraz *dom* (królestwo) lub *freedom* (wolność), czyli społeczność fanów, zaangażowanych odbiorców wybranego dzieła (dzieł) lub twórcy, także zespół zjawisk komunikacyjnych i kulturalnych w kulturze nowych mediów, tworzący charakterystyczny typ więzi społecznych; członkowie fandomów tworzą m.in. archiwa i bazy danych dotyczące popularnych lub kultowych produktów medialnych, często transformują pierwotne produkty mediów, tworząc warianty alternatywne (np. scenariusze seriali czy klony powieści), operują wieloma gatunkami tekstów – publicystyką, biuletynami, książkami, komiksami, filmami wideo, podcastami i autorską muzyką; uczestniczą w spotkaniach zbiorowości fandomów (np. konwenty, mityngi, gry terenowe, parady graczy, cosplay itd.)

konwergencja

(łac. *convergentio* – zbieżności) – w humanistyce odwrotność dywergencji, czyli proces zbliżania i upodabniania się różnych, początkowo niepodobnych, pozbawionych wspólnych elementów zjawisk, także wynik tego procesu – występowania podobnych cech w zjawiskach, które konwergencji podlegały, np. konwergencja polityczna kapitalizmu i komunizmu (przykład Chin); zob. kultura

konwergencji – koncepcja Henry’ego Jenkinsa na temat kultury przepływu treści pomiędzy różnymi platformami medialnymi oraz wędrówka użytkowników pomiędzy mediami w poszukiwaniu pożądanых treści.

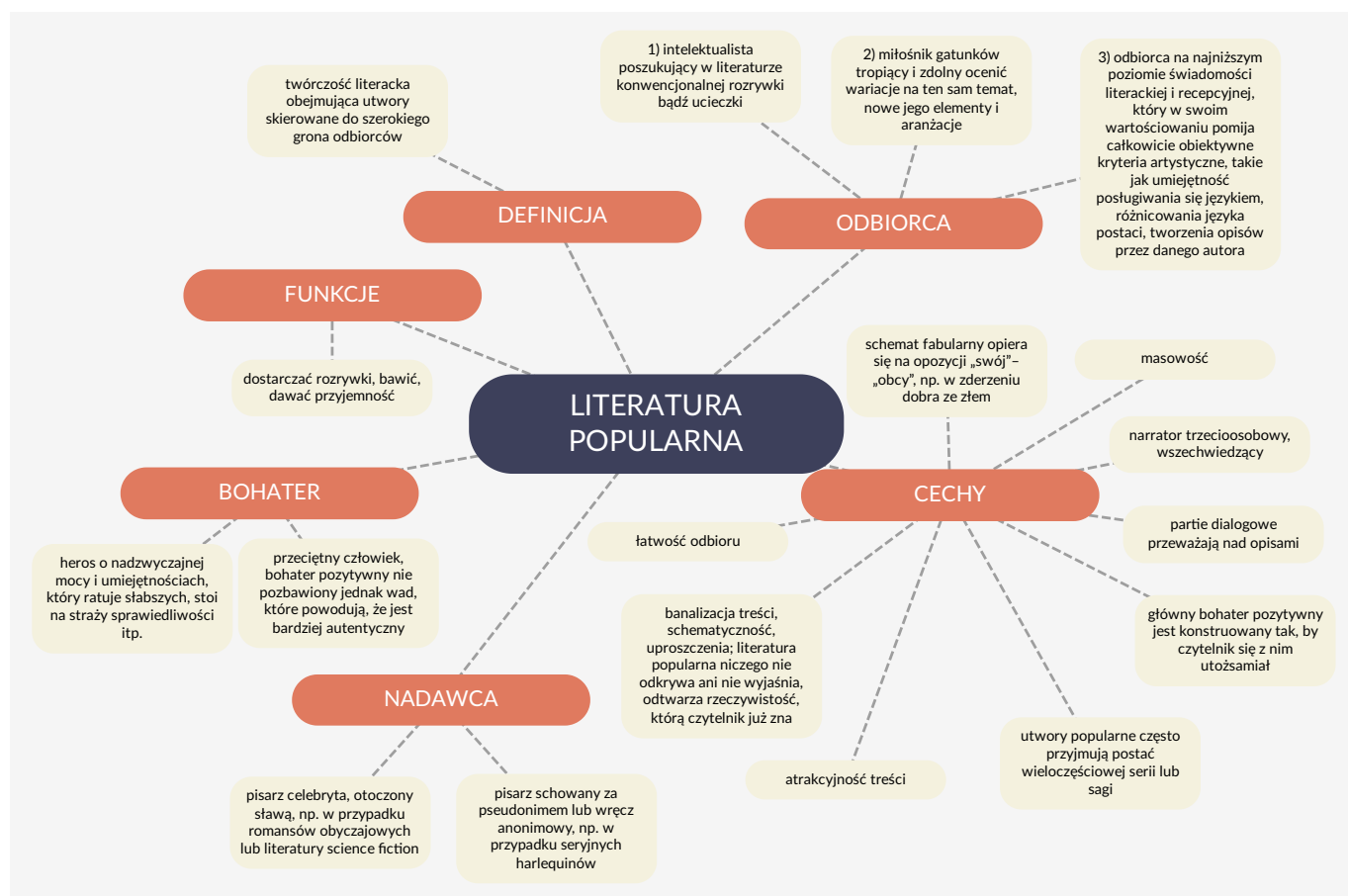
prosument

(łac. *professio* – wyznanie, zawód + *consumo* – jeść, spożywać; profesjonalista + konsument) – osoba zaangażowana we współtworzenie i promowanie produktów ulubionej marki albo w jednoczesną produkcję i konsumpcję dóbr lub usług

Schemat

Polecenie 1

Zapoznaj się z poniższym schematem. Następnie do dowolnej cechy literatury popularnej dopisz własny przykład literacki i krótko uzasadnij swój wybór.



Źródło: Agnieszka Fulińska, *Dlaczego literatura popularna jest popularna*, „Teksty Drugie” 2003, nr 4, s. 62; Agnieszka Moroz, *Literatura popularna*, *Encyklopedia maturzysty*, 2014/1, s. 54–56.

Polecenie 2

W omówieniu literatury popularnej wskazano na kilka różnych typów odbiorców literatury popularnej. Jak rozumiesz różnice między nimi? Czy utożsamiasz się z którymś z nich? Sformułuj w tej sprawie własne argumenty.

Sprawdź się

Ćwiczenie 1



Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Twierdzenie	Prawda	Fałsz
Twórcy literatury popularnej ukazują przemiany społeczne, polityczne i medialne.	☐	☐
Za sprawą literatury popularnej zacierają się podziały pomiędzy literaturą wysoką i niską.	☐	☐
Literatury popularnej nie dotyczą procesy globalizacji.	☐	☐

Teksty do ćwiczeń

1. *Trędowata* – kultowy romans o [mezaliansie](#) i odtrąceniu przez arystokrację panny z dobrego domu. Powieść realizuje melodramatyczne odwrócenie klasycznego motywu Kopciuszka (guwernantka Stefcia Rudecka) i księcia (ordynat Michorowski) – tym razem Kopciuszek jednak przegrywa. Popada w chorobę i umiera.

((Helena Mniszkówna

Trędowata

Świeży oddech wiosny dmuchnął na delikatne zasłony szyb, muskając puszyste sobolowo-złote włosy Stefci Rudeckiej, ciekawie wychylonej na świat. Była w bieliźnie, z warkoczem trochę roztarganym. Obudził ją odgłos dzwonka i kukulki wołającej w parku.

Dziewczyna podskoczyła do okna

Ranek zachwycił ją, powietrze orzeźwiło, wciągała je w piersi z lubością.

Widok kwiatów, pokrytych blaskiem rosy, świergot ptaków oczarował ją, rozmarzył trochę.

Pąsowe usta uśmiechały się majowo jak poranek, ale w dużych fiołkowych oczach pozostał smutek, niezgodny z młodzieńczą postacią i wesołym głosem, jakim zawołała:

– Cudny świat! Już nie zasnę, pójdę do lasu! Odbiegła od okna i zaczęła się ubierać.

Włosy splotła w warkocz i zwinęła w ciężki węzeł z tyłu głowy; z natury falowały puszysto, osłaniając miękkimi zwojami drobne uszy i kąty ładnie zarysowanego czoła.

Narzuciła na siebie skromną suknię z szarego batystu, ozdabiając ją sznurem różowych koralów, błyszczących jak duże czereśnie.

Ubrana, zajrzała do sąsiedniego pokoju. Ciemny od zapuszczonych firanek, wyglądał, jakby sam spał. Stefcia szepnęła:

– Lucia śpi smacznie. Sama pójdę.

Na palcach przeszła parę pokoi bogato i gustownie urządzonych.

W ogromnej sieni pałacowej zatrzymała się bezradnie, ujrawszy ciężkie oszklone drzwi zamknięte na klucz. Pomógł jej służący, który właśnie szedł po schodach ze szczotkami w ręku. Szeroko otworzył zaspane oczy na jej widok, ale uprzejmie pospieszył odkręcić zamek.

Po chwili wbiegła do parku. Chodząc po żwirowanych uliczkach, zrywała białe smukłe narcyzy. Liliowy bez w bujnych kiściach opadał z krzaków, rozkołysany, pachnący. Kielichy narcyzów, przeczysto białe, wonne, pełne były chłodnej rosy; żółte oczy kwiatów w czerwonej rzęsie wyglądały jak załzawione.

Dziewczyna przychyliła do ust białe czarki i piła te łzy ze swawolnym uśmiechem. Pierwsza młodość jej życia i pierwsze poranne blaski słońca złożyły się w potężny hejnał szczęścia, spłynęły do duszy stubarwną tęczą.

Podskakiwała do większych bukietów bzu, strząsając z pachnących pióropuszków kroplisty deszcz na swe lśniące włosy. W świetle słonecznych jaśni głowa jej migotała niby w srebrzystej rosie. Z więzią kwiatów wyszła z parku do ogrodu owocowego i tu krzyknęła z zachwytem. Wspaniale przystrojone kwieciami drzewa stały uroczyste. Jabłonie, w różowych pękach, miały wygląd młody, pieszczący wzrok. Wiśnie stały osypane bielą kwiatów, niby szeregi dziewcząt idących do ślubu w białych welonach. Zapach płynął duszący, gałęzie sypały potoki woni. Słońce malowało złotem kwiaty,

wiatr niósł szumy, brzęczały pszczoły. Czasem, oderwany z drzewa, biały motyl unosił się w górę jak strząśnięty kwiat. Stefcia, upojona zapachem, odłamała parę gałązek wiśniowych, przypinając je do włosów, do paska, i tak ukwiecona, szła wąską uliczką, wysadzoną krzewami porzeczek.

Uliczka wiodła do lasu za ogrodem, zwanego borkiem. [...]

Koło nóg jej śmignęła wiewiórka i prędko wskoczyła na drzewo.

Ćwierkały wróble, monotonna stukała dzięcioł.

W pobliskiej olszynie ślicznym sopranem wyśpiewywał słowik, z głębi lasu wołała tenorem kukułka, największa próżniaczka między ptakami. Świat leśny wrzał życiem, pełen szczebiotów, nawoływań, fruwań, pełen chrzęstu igieł sosnowych, szumu leszczyny, dźwięczał, huczał, brzmiał.

Źródło: Helena Mniszkówna, *Trędowata*, Gdańsk 2000, s. 4–5.

2. Powieść Dołęgi Mostowicza *Znachor* można uznać za klasyczny scenariusz filmu drogi i thrillera obyczajowego. Tytułowy znachor, w istocie profesor medycyny Rafał Wilczur, stracił pamięć z powodu ataku rabusiów po hulance spowodowanej ucieczką żony lekarza. Wątki sensacyjne splatają się w niej z wątkami obyczajowymi – Mostowicz kapitalnie sportretował zabobonną, zabiedzoną prowincję lat 30. XX wieku.

((Tadeusz Dołęga Mostowicz

Znachor. Profesor Wilczur

Prokop wzruszył ramionami.

– Jakże ja mogę ciebie wziąć, do domu obcego człowieka puścić?

– Ja i nie napraszam się.

– To i mądrze robisz. Nie znam ciebie ani nikt ciebie tu nie zna. Sam rozumiesz. Może ty i dobry człowiek, bez żadnych złych zamiarów, ale może i zły. Nawet twego nazwiska nie wiem, ani skąd ty rodem.

– Nazwisko moje Antoni Kosiba, a rodem ja z Kalisza.

– Kto by go wiedział, gdzie ten sam Kalisz.

– Pewno, że daleko.

– Świat jest wielki – westchnął Prokop – a ludzie na nim rozmaici.

Zapanowało milczenie, lecz młynarz po chwili zapytał:

– A cóż ty chodzisz, że miejsca nigdzie nie zagrzejesz? To domu nie masz?

- Nie mam.
- I baby swojej nie masz?
- Nie.
- A dlaczego?
- Nie wiem... Od baby nic dobrego na świecie.
- Co prawda, to prawda – przyznał Prokop przez nie tylko zgorszenie i kłopoty. Ale zawsze należy się ożenić. Takie prawo Boskie. I pomyślał stary Prokop, że to prawo dla niego okazało się okrutne. Urodziła mu wprawdzie żona trzech synów i córkę, ale nie na pociechę, tylko na nieszczęście.

Rozmyślenia jego przerwał przybysz:

- Pewno, że mnie nie znasz. Ale przecie u ludzi pracowałem, świadectwa mam. Możesz je przeczytać.
- I czytać nie będę. Z czytanego i z pisanego nie ma nic dobrego.
- Dokumenty też w porządku. Żebym złodziej był, nie pracy bym szukał, tylko co ukraść. Jakbym był złodziejem, to już dawno zamknęliby mnie w więzieniu. A ja już dwanaście lat chodzę. I nawet nie miałbym ukryć się u kogo, bo nikogo bliskiego nie mam.
- A dlaczego nie masz?
- A ty masz? – zapytał przybyły.

Młynarza to zastanowiło.

- Jakże? Mam rodzinę. Ale jakby, nie daj Boże, wymarła, to znalazłbyś bliskich?... Znalazłbyś życzliwych, serdecznych, co pomogliby ci w biedzie?... Nieznajomy mówił jakby z goryczą i patrzył w oczy Prokopowi.
- Nikt nie ma bliskich – zakończył, a Mielnik nic na to nie odpowiedział.

Pierwszy raz w życiu podsunięto mu taką myśl i wydała mu się prawdziwą. Toteż przyjaźniej spojrzał na przybysza.

- Co tam ludzie o mnie mówią czy myślą – powiedział – niewiele mnie to obchodzi. Pewno i tobie bajek naopowiadali. Ale ja sam wiem, jak należy się żyć. Krzywdy ani biedy niczyjej nie chcę. Przyjdzie kto

do mnie, to głodny nie odejdzie. Bogiem się świadczę! Tak i tobie powiem: mnie chleba nie brakuje i ty się najesz.

Źródło: Tadeusz Dołęga Mostowicz, *Znachor. Profesor Wilczur*, Łódź 1988, s. 63–64.

3. Popularna i lubiana awanturniczo–przygodowa powieść fantasy Andrzeja Sapkowskiego współgra z konwencjami literatury rycerskiej i [lotrzykowskiej](#). Świat bohaterów wypełniają zarówno postaci ludzkie, jak i bestiariusm fantastyczne – zjaw, strzyg i demonów.

Andrzej Sapkowski

Krew elfów

– Ja, Donimir z Troy – krzyknął chudy rycerz z trzema lwami na [wamsie](#) – byłem w obu bitwach o Sodden, alem was tam nie widział, panie krasnoludzie!

– Boście pewnikiem taborów pilnowali! – odpalił Sheldon Skaggs. – A ja byłem w pierwszej linii, tam, gdzie było gorąco!

– Bacz, co mówisz, brodaczu! – poczerwieniał Donimir z Troy, podciągając obciążony mieczem pas rycerski. – I do kogo!

– Sam bacz! – krasnolud trzepnął dłonią po zatkniętym za pas toporze, odwrócił się do swych kompanów i wyszczerzył zęby. – Widzieliście go? Rycerz chędożony! Herbowy! Trzy lwy w tarczy! Dwa srają, a trzeci warczy!

– Pokój, pokój! – siwowłosa druid w białej szacie ostrym, władczym głosem zażegnał awanturę. – Nie godzi się, moi panowie! Nie tu, nie pod konarami Bleobherisa, dębu starszego od wszystkich sporów i zwad tego świata! I nie w przytomności poety Jaskra, którego ballady winny uczyć nas miłości, nie kłótni. – Słusznie! – poparł druida niski, otyły kapłan o twarzy błyszczącej od potu. – Patrzycie, a oczu nie macie, słuchacie, a uszy wasze głuche. Bo miłości bożej nie ma w was, boście są jako puste beczki...

– Jeśli już o beczkach mowa – zapiszczał długonosy gnom z wozu ozdobionego napisem „Artykuły żelazne, wyrób i sprzedaż” – to wytoczcicie jeszcze jedną, panowie cechowi! Poecie Jaskrowi ani chybi w gardle zaschło, a i nam z tego wzruszenia niezgorzej!

– Zaprawdę, jako puste beczki, powiadam wam! – głużył gnoma kapłan, nie zamierzając dać się zbić z pantafyku i przerywać kazania.

Nic a nic z pana Jaskrowych ballad nie pojęliście, niczegoście się nie nauczyli. Nie zrozumieliście, że ballady te o losie ludzkim mówiły, o tym, żeśmy w rękach bogów jeno zabawką, a krainy nasze bożym są igrzyskiem. Ballady o przeznaczeniu mówiły, o przeznaczeniu nas wszystkich, a legenda o wiedźminie Geralcie i księżniczce Cirilli, choć rzucona na prawdziwe tło owej wojny, to przecież tylko metafora, wytwór wyobraźni poety, który temu miał służyć, byśmy...

– Bredzisz, święty mężu! – zawołała z wysokości swego wozu Vera Loewenhaupt. – Jaka legenda? Jaki wytwór wyobraźni? Kto jak kto, ale ja Geralta z Rivii znam, widziałam go na własne oczy, w Wyzimie, gdzie córkę króla Foltesta odczarował. A później jeszcze spotkałam go na Kupieckim Trakcie, gdzie na prośbę Gildii zabił srogiego gryfa, co na karawany napadał, którym to uczynkiem wielu dobrym ludziom życie ocalił. Nie, nie legenda to i nie bajka. Prawdę, szczerą prawdę wyśpiewał nam tu mistrz Jaskier.

– Potwierdzam – powiedziała smukła wojowniczką z czarnymi włosami gładko szczesanymi do tyłu i splecionymi w gruby warkocz. – Ja, Rayla z Lyrii, również znam Geralta Białego Wilka, słynnego pogromcę potworów. Widywałam też nie raz i nie dwa czarodziejkę Yennefer, bom bywała w Aedirn, w mieście Vengerbergu, gdzie owa ma swą siedzibę. O tym, aby tych dwoje się kochało, nic mi jednak nie wiadomo. – Ale musi to być prawda – odezwała się nagle melodyjnym głosem urodziwa elfka w gronostajowym toczku. – Tak piękna ballada o miłości nie mogła być nieprawdziwa. [...]

– Jeśli pieśń mówi, że się kochali – uśmiechnął się czarodziej – to tak było i miłość ta przetrwa wieki. Taka jest moc poezji.

Źródło: Andrzej Sapkowski, *Krew elfów*, Warszawa 2001, s. 13–14.

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 2



Połącz sformułowania określające wymowę cytowanego tekstu literatury popularnej z odpowiednią postacią.

Parodiowanie etosu

Krasnolud

Antropomorfizowanie natury

Stefcia Rudecka

Formułowanie pytań filozoficznych

Antoni Kosiba

Ćwiczenie 3



Na podstawie fragmentu *Trędowatej* Heleny Mniszkówny wykaż schematyczność kreacji bohaterki. Opisz, jakie jej cechy są charakterystyczne dla typowych bohaterek romansów?

Ćwiczenie 4



Na podstawie fragmentu powieści *Znachor* Tadeusza Dołęgi-Mostowicza podaj cechy łączące Antoniego Kosibę z bohaterami eposów antycznych.

Ćwiczenie 5



Zapoznaj się z fragmentem *Krwi elfów* Andrzeja Sapkowskiego. Następnie wyjaśnij, na czym polega zabawa z konwencją romansu rycerskiego, którą zastosował autor.

Ćwiczenie 6



Odwołując się do poznanych tekstów literatury popularnej, oceń słuszność zacytowanej poniżej tezy. Sformułuj dwa argumenty.

((Agnieszka Fulińska

Dlaczego literatura popularna jest popularna

Istnieją trzy podstawowe przyczyny popularności gatunków popularnych: związek z najważniejszymi archetypami ludzkości, klasyczna forma narracyjna, bezpośrednia reakcja na otaczający świat i problemy żyjącego w nim człowieka.

Źródło: Agnieszka Fulińska, *Dlaczego literatura popularna jest popularna*, [w:] „Teksty Drugie”, t. 4, 2003, s. 62.

Ćwiczenie 7



Wybierz dowolny utwór literacki z archiwum kultury masowej i podaj funkcjonujące w nim nawiązania do kultury wysokiej. Przygotuj się do dyskusji na temat związków kultury wysokiej i popularnej.

Ćwiczenie 8



Czy literatura popularna może ukształtować dobry gust czytelnika? Rozważ problem w rozprawce, wykorzystując cytowane fragmenty utworów należących do literatury popularnej oraz inny tekst kultury masowej. Twoja praca powinna liczyć 300 słów.

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Lewandowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Jak literatura popularna kształtuje gust i potrzeby współczesnego społeczeństwa?

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Cele kształcenia – wymagania ogólne

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

4. Rozróżnianie kultury wysokiej i niskiej, elitarnej i popularnej oraz dostrzeganie związków między nimi.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Zakres podstawowy

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

13) porównuje utwory literackie lub ich fragmenty, dostrzega kontynuacje i nawiązania w porównywanych utworach, określa cechy wspólne i różne;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

7) odróżnia dzieła kultury wysokiej od tekstów kultury popularnej, stosuje kryteria pozwalające odróżnić arcydzieło od kiczu.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności.

Cele operacyjne. Uczeń:

- charakteryzuje cechy literatury popularnej,
- poznaje gatunki, które należą do tej odmiany literatury,
- wyjaśnia, na czym polega rola archetypów w tworzeniu znaczeń uniwersalnych,
- dokonuje interpretacji fragmentów utworów należących do literatury popularnej,
- decyduje, czy literatura popularna może kształtować dobry gust czytelniczy.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- odwrócona klasa;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z blokiem tekstowym e-materiału (tu zwłaszcza schemat przedstawiający gatunki) oraz ze schematem prezentującym cechy literatury popularnej. Następnie notują tytuły i autorów utworów literackich, które ich zdaniem należą do tej dziedziny twórczości literackiej.

Faza wprowadzająca:

1. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: nauczyciel pyta, czy uczniowie są czytelnikami/znawcami/wielbicielami literatury popularnej. Uczniowie wymieniają się swoimi opiniami i doświadczeniami czytelniczymi, przy okazji wymieniając tytuły i autorów tekstów, które ich zdaniem przynależą do literatury popularnej. Nauczyciel pyta: w jaki sposób, waszym zdaniem, można odróżnić literaturę wysoką o popularnej? Uczniowie dyskutują, mogą odwoływać się do schematów zamieszczonych w e-materiale. Nauczyciel moderuje ich wypowiedzi.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie wykonują polecenie 1. z sekcji „Schemat”: *Do dowolnej cechy literatury popularnej dopisz własny przykład literacki i krótko uzasadnij swój wybór.* Przedstawiają swoje odpowiedzi.
2. W drugiej części tej fazy lekcji uczestnicy zajęć dzielą się na 3 grupy. Każda z nich wykonuje inne ćwiczenia z sekcji „Sprawdź się”, związane z innym tekstem literatury popularnej: gr. 1: ćw. 1., 2. i 3., gr. 2: ćw. 1., 2. i 4., gr. 3: ćw. 1., 2. i 5. następnie liderzy grup prezentują ustalenia swoich zespołów.

Faza podsumowująca:

1. Omówienie ewentualnych problemów z rozwiązaniem ćwiczeń i poleceń z sekcji „Sprawdź się”.

2. W podsumowaniu zajęć uczniowie wykonują wspólnie ćw. 6: z sekcji „Sprawdź się”. Nauczyciel zadaje ostatnie pytanie podsumowujące: *Czy literatura popularna może ukształtować dobry gust czytelnika?* Uczniowie wypowiadają się swobodnie.

Praca domowa:

1. Czy literatura popularna może ukształtować dobry gust czytelnika? Rozważ problem w rozprawce, wykorzystując cytowane fragmenty utworów należących do literatury popularnej oraz inny tekst kultury masowej.

Materiały pomocnicze:

- Witold Bobiński, *Konteksty kulturowe w dydaktyce literatury*, w: *Polonista w szkole*, pod red. Anny Janus-Sitarz, Kraków 2004.
- Tadeusz Żabski, *Słownik literatury popularnej*, Wrocław 2006.
- Agnieszka Fulińska, *Dlaczego literatura popularna jest popularna?*, „Teksty Drugie” 2003/4.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Schemat” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.